

Skarby Jury

Od czterech ostatnich stuleci
Krążą w Krakowie pogłoski,
Że ponoć geologiem
Był słynny nasz Pan Twardowski!

Miał swoją własną pracownię,
A w niej ksiąg pełne regały.
Posiadał wiedzę tajemną:
Znał skały i minerały.

Pracownię swą ukrył w jaskini,
Bo Mistrz kochał naturę.
Wybrał rejon wspaniały:
Krakowsko-Częstochowską Jurę.

By Mistrza historię poznać
Przygotuj termos i strawę
I śladem jego wyruszaj
W diabelsko-geologiczną wyprawę!

Gdzie dawniej hrabia Raczyński
Hodował pstrągi tęczowe,
Tam zacznij swoją przygodę
Mistrza Twardowskiego tropem.

By sekret powstania skał poznać
Twardowski paktował z diabłami.
Podpisał cyrograf – zaprzedał swą duszę
Za moc władania czarami.

W kontrakcie zapewnił czarta,
Że odda swą duszę jedynie,
Gdy jako słynny już czarnoksiężnik
Spotka go za siedem lat w Rzymie.

Twardowski w teren chyżo wyruszył
Jurajskich skał poznać pochodzenie
I idąc szlakami usilnie rozmyślał
Jak przed diabłami ocalić swe istnienie.

Mistrz ani myślał jechać do Rzymu:
Działał na polskiej ziemi.
Właśnie podążał do źródeł Wiercicy
Słynny swą wiedzą z alchemii.

Dwa źródła krasowe:

..... i

Znane są świetnie w całej okolicy.
Tam dotarł Twardowski w swej wędrówce pieszej
Idąc pod górę Doliną Wiercicy.

Wody ich wcześniej płynące w głębinach
Drażnyły w skałach głębokie tunele,
Siłami chemicznych i fizycznych zjawisk
Jaskinie rzeźbiły, jakich tu wiele.

Aby do źródeł tych prosto dotrzeć
Podążaj wzdłuż szosy biegnącej pod górę.
Gdy przejście dla pieszych zobaczysz
Skręć w prawo do bijących źródeł.

Tutaj wśród lasu, przy jednym ze źródeł,
Co nazwę mu nadał Krasieński – od syna
Na wysokim drzewie ukryta litera,
Co hasło questa naszego zaczyna.

Wędrując tą piękną, krasową doliną
lekką pod górę - wzdłuż traktu
Twardowski knuł plan bardzo prosty:
Czym prędzej wykręcić się z paktu

Dziarsko podążaj za śladami Mistrza
Wciąż w górę szosą kieruj swoje kroki,
Miń skrzyżowanie, gdzie po lewej stronie
Nad okolicą górują wielkie, skalne bloki.

A nazwa ich to Diabelskie

Gdyż legendą onegdaj straszono dziatki,
Że wśród skał tych złośliwe diabły
Między szczytami przerzucały kładki.

Skąd jednak się wzięły te skały diabelskie?
Wiele milionów lat od dnia dzisiejszego
Na dnie tu obecnego morza jurajskiego
Utworzyła się warstwa osadu wapiennego.

Z czasem zestalona – twardą stała się skałą.
Po ustąpieniu morza, przewiewana wiatrami,
Chłostana deszczami i palona słońcem,
więc wietrzeniu poddana – pocięta została szczelinami.

Nie wątpisz już raczej: skałek piękna postać
Zasługą procesów jest wielu.
Tu – wśród skał, na drzewie
drugiej litery szukaj, przyjacielu!

Przechodząc w pobliżu Mistrz przemknąć chciał szybko
Na zachód – do Siedlca kierując się drogą.
Gdy diabły przejrzały ten plan Twardowskiego
Wiedziały: do tego dopuścić nie mogą!

Wtem wrota piekielne rozwarły się z hukiem,
Z głębokich czeluści wielki ogień płynie.
Wypalił on wszystko, co wokół tam rośnie

Zostawił sam piasek – Pustynię.

Spod Diabelskich szosą na zachód się kieruj,
By trafić w to miejsce jak ogniem wypalone.
Przez Siedlec główną drogą, potem 500 metrów
I przed murem w lewo skręcaj w bitą drogę.

Na końcu drogi jest właśnie Pustynia,
Którą siła rzeki i wiatru stworzyła.
A na drzewie przy jej brzegu
Trzecia litera hasła się ukryła.

Twardowski przestraszył się wściekłości piekieł,
W panice przed siebie bez głowy uciekał.
Biegając co sił w nogach na pobliskie wzgórze
Wpadł zniecałkany na diabła, co na niego czekał.

Ów diabeł zważywszy, co Twardowski czyni,
siedząc na tej górze, na kupce kamieni,
Tak śmiał się z mistrzunia, że aż puścił bąka
O sile, co stworzyła wielką dziurę w ziemi.

Po tym wydarzeniu wszyscy wokół ludzie
Górę Dupką nazwali, zaś jaskinia
W ten diabelski sposób powstała

Jaskinią do dziś jest nazywana.

Prawda zaś jest inna o groty powstaniu:
to wody podziemne w gór masywie krążąc
skały rozpuszczają, pustki zostawiają
które łącząc się – sieć jaskini tworzą.

By do groty dotrzeć – od piasków pustyni
Obierz znów do Siedlca – powrotną drogę;
150 metrów od wejścia na znany Ci asfalt
W prawo Cię skieruje ślepa dróżka w pole.

To nic, że się kończy, dalej idzie ścieżka,
Która w lesie bukowym szybko w liściach znika.
Lecz przed Tobą wzniesienie, na którego szczycie
Jest otwór jaskini, tak jak z podręcznika.

Aby udowodnić, że tutaj dotarłeś,
Pochwal się i sławę zyskać wśród znajomych,
Zrób tam sobie zdjęcie dobrym aparatem
Stąpając ostrożnie w miejscach bardziej stromych.

Czart na koniec dopadł Pana Twardowskiego
Mocno go chwycił w swe ostre pazury

Chcąc go doprowadzić do Diabelskich
Spętanego w łańcuchy i grube, lniane sznury.

Gdy Twardowski trafił już swą moc magiczną
Ciągnięty przez czarta bardzo zapalczywie,
Ujrzał nagle w skale kapliczkę prześliczną
I do świętej figurki modlił się żarliwie.

Choć grzesznie paktował on wcześniej z diabłami
Matka Boska próśb jego jednak wysłuchała.
Los Mistrza Ją wzruszył, więc nie bacząc na nic
Więzy zrzucić pomogła i moc mu oddała.

Uwolniony z więzów – wolny Pan Twardowski
Wyczarował koguta i nie bojąc się wcale
Dosiadł ptaka, odbił się od ziemi
I na Księżyc odleciał poprzez otwór w skale.

Na dowód tych wydarzeń w czasach tak odległych

W skale został otwór – Brama
A na jej sklepieniu do dziś są widoczne
Ślady trzech pazurów koguta wielkiego.

Prawda zaś jest taka, że dziwaczne formy:
Dziury, okna, jaskinie, wieże, skalna puszcza
To jest dzieło wody i dwutlenku węgla,
Które dają roztwór, co skały rozpuszcza.

Ty zaś drogą na wschód kieruj swoje kroki.
Miń Siedlec i z tyłu pozostaw ostatnie domostwa,
Oraz drogę z asfaltu, co w lewo odchodzi,
Twoja droga skręci w prawo i przed Tobą będzie długa prosta.

W połowie tej prostej, po Twej lewej stronie
Parking jest malutki. Tu Cię czeka chwilka podejścia stromego
Pod skały – do figurki Matki Boskiej, gdzie w pobliżu

Ujrzysz okno skalne – Bramę .

Rozwiązanie tu znajdziesz!
Czy potrzebna Ci zachęta?
Wśród skał, blisko Bramy
Do drzewa litera jest przypięta.

Hasłem jest zjawiska określenie,
W którym woda to prawdziwy artysta,
Co w wapiennych skałach tworzy,
A narzędziem jego geologia czysta.

Jaskinie i skałki wapienne to są perły Jury.
By zachować to dziedzictwo naszej potomności
Geopark Północnej Jury zostanie stworzony
Wspólnymi siłami geologów i lokalnej społeczności!

Pieczęć Geoparku zdobyć możesz jako quęsta trofeum!
W niedzielę, na stoisku Geologicznego Muzeum
Podczas Juromanii, na pikniku przy Pałacu Raczyńskich
Z rozwiązany quęstem do odbioru nagród zapraszamy wszystkich!

hasło quęsta



miejsce quęsta

Trasa quęsta znajduje się na obszarze gminy Janów, w rejonie często odwiedzany przez turystów. Fragmentami biegnie wzdłuż szlaków turystycznych pieszych lub rowerowych. Początek szlaku znajduje się w miejscu o dużym znaczeniu dla XIX-wiecznego rozwoju okolicy – przy największej wówczas pstrągarni w Europie. W II połowie XIX w. hrabia Edward Raczyński postanowił założyć hodowlę ryb łososiowatych wykorzystując wody Złotego Potoku (obecnie Wiercicy).

tematyka quęsta

Quęst znajduje się w terenie o klasycznie rozwiniętych formach krasu powierzchniowego i podziemnego. Wzdłuż trasy można zaobserwować wyrzeźbione przez wodę zespoły skał wapiennych, jaskinię i źródła krasowe, a z treści quęsta dowiedzieć się nieco o tym, czym są i jak powstały. Zagadnienia geologiczne zostały wplecione w opowieść opartą na krążących tu od dawna legendach o Panu Twardowskim.

sposób zwiedzania

Całkowita długość trasy – ok. 10 km, dlatego quęst proponujemy zdobyć na piechotę lub rowerem. W przypadku wyprawy rowerowej jedynym utrudnieniem będzie zdobycie Góry Dupka. Rowery można zostawić przypięte do drzewa u podstawy góry, gdyż niewielka odległość umożliwia ich obserwację z góry.

zadanie

Twoim zadaniem będzie zidentyfikowanie miejsc i wpisanie ich pełnych nazw do quęsta i zbieranie ukrytych liter, które stworzą hasło. Do rozwiązania quęsta potrzebny będzie ołówek lub długopis. Podczas wycieczki przydatne mogą być latarka i kask, jeśli wybierasz się do jaskini.

Trofeum quęsta zdobędziesz przynosząc rozwiązanie na stoisko Muzeum Geologicznego Państwowego Instytutu Geologicznego – PIB w ogrodach Pałacu Raczyńskich w Złotym Potoku, podczas Juromanii 19 września w godzinach 14.00–20.00.

miejsce na pieczęć

Quęst został zrealizowany przez Państwowy Instytut Geologiczny - Państwowy Instytut Badawczy w ramach projektu finansowanego ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.



Sfinansowano ze środków
Narodowego Funduszu
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej